

Dr hab. Henryk Paner
Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej
Uniwersytetu Warszawskiego

**Recenzja rozprawy doktorskiej Mgr. Elmontaser D. M. E Elmoubark
pt: „Archaeological Resource Management in Sudan within Archaeological Discourse
(Theories, Practices and Perspectives)”.**

Rozprawa powstała pod kierunkiem Prof. dr hab. Włodzimierza Rączkowskiego oraz Dr. Mariusza Drzewieckiego na Wydziale Archeologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Praca składa się z dwóch tomów z czego tom I liczący 252 strony zawiera sześć rozdziałów to jest:

1. Wprowadzenie (s. 2-15)
2. Historia badań archeologicznych w Sudanie: przegląd (s. 16-54)
3. Ochrona dziedzictwa archeologicznego – ustawodawstwo (s. 55-76)
4. Archeologia ratunkowa w Sudanie – koncepcje i praktyki (s. 77-182)
5. Perspektywy dla szeroko zakrojonych projektów ratownictwa archeologicznego w Sudanie (s. 183-230)
6. Uwagi końcowe (s. 231-237)

Tom II liczący 158 stron to zbiór przepisów prawnych związanych z ochroną zabytków w Sudanie, teksty apeli z roku 1960 o pomoc dla zagrożonych zabytków Nubii oraz wywiady z osobami biorącymi udział w akcji znanej pierwotnie pod nazwą *Hamdab Project* (HP), a następnie *Marawi Dam Archaeological Salvage Project* (MDASP). Ten dość oryginalny w heurystyce archeologicznej sposób pozyskania informacji o historii, przebiegu i wynikach badań, przyczynił się do istotnego wzbogacenia zasobu informacji wykorzystanych w niniejszej pracy o wiedzę poza źródłową, która w innym przypadku być może nigdy nie ujrzała by światła dziennego.

Wybór tematu jako dysertacji doktorskiej jest bardzo trafny, zważywszy na liczne zagrożenia dla dziedzictwa archeologicznego w Sudanie z jakimi mamy do czynienia nie tylko w ostatnich latach, ale praktycznie od kilku dekad. Ponadto o ile dysponujemy znaczną liczbą publikacji omawiających wyniki prac terenowych o tyle, znacznie trudniej jest znaleźć prace omawiające zarządzanie dziedzictwem archeologicznym lub też problematykę związaną z przechowywaniem i konserwacją zabytków pozyskanych w trakcie badań. Również zamysł

przeprowadzenia analizy porównawczej Kampanii Nubijskiej i MDASP należy uznać za trafny, jako że były to największe ratownicze projekty archeologiczne podjęte w Sudanie, które odbiły się szerokim echem na całym świecie. W pracy możemy wyróżnić dwa główne bloki tematyczne z których pierwszy (rozdziały od 1 do 3), przybliży nam strukturę pracy i historyczne tło badań, a drugi (rozdziały 4 do 6), skupia się na kwestiach praktycznych i proponowanych rozwiązaniach.

Autor we **Wprowadzeniu** precyzuje cele oraz ramy tematyczne pracy, a poprzez analizę dotychczas prowadzonych w Nubii ratowniczych prac rozpatrywanych w aspekcie prawnym, organizacyjnym oraz społecznym, stosowanych technik, metodologii a nawet używanego sprzętu, zmierza do uzyskania wniosków, które byłyby przydatne dla udoskonalenia obecnej praktyki. Ponieważ zdaniem Autora - Sudan powinien być przygotowany na przyszłe projekty infrastrukturalne, które będą zagrażały dziedzictwu archeologicznemu, trzeba pilnie wypracować nowy, bardziej skuteczny niż dotąd model archeologii ratowniczej, model jaki mógłby być powszechnie stosowany w przyszłych projektach ratownictwa archeologicznego na dużą skalę. I taki właśnie jest cel recenzowanej rozprawy.

W dalszej części Wprowadzenia znajdziemy syntetyczne informacje o Kampanii Nubijskiej i akcji MDASP oraz krótkie omówienie dostępnych źródeł. W tym ostatnim ustępie jako główne źródła informacji o MDASP Autor wymienia dwa tomy opracowań post konferencyjnych opublikowanych w periodykach Gdańsk Archaeological Museum African Reports t. 7 oraz Meroitica t. 23. Trudno się zgodzić ze stwierdzeniem ze str. 12, że: *Prace przedstawione w tym tomie* (tj. Meroitica 23) *dotyczą głównie podziału koncesji w trakcie kampanii*, podczas gdy w rzeczywistości są tam publikowane teksty wystąpień szczegółowo omawiających wyniki badań terenowych. Rozumiem też, że kryterium wyboru dla Autora był fakt, że konferencje w Gdańsku i Berlinie z których pochodzą opublikowane referaty, dedykowano wyłącznie akcji ratowniczej przy IV Katarakcie Nilu, niemniej sugerował bym odesłanie Czytelnika w tym miejscu jeszcze do dwóch przynajmniej publikacji post konferencyjnych tj. z Londynu (*Fourth Cataract and Beyond. Proceedings of the 12th International Conference of Nubia Studies*, London 2014) oraz Warszawy (*Between the Cataracts*, Warszawa 2008-2010), gdzie również znajdziemy wiele artykułów podsumowujących wyniki akcji MDASP, a także bardzo bogatą literaturę. Gwoli ścisłości należy dodać, że Autor wymienia publikację z Londynu, ale cytuje ją w innym kontekście odnosząc się do jednego artykułu.

Jeśli idzie o wywiady (Tabela 1), to zabrakło moim zdaniem rozmów z takimi archeologami jak np. Derek Welsby, Paweł Wolf czy Julia Budka, Klaudia Näser oraz Mathias Lange, bowiem ich doświadczenia i refleksje mogły by znacząco wzbogacić informacje uzyskane od innych badaczy, niemniej jak mniemam nie wszystkie wytypowane przez Autora osoby musiały się odnieść pozytywnie do jego propozycji wywiadu. Zabrakło też wypowiedzi przedstawiciela administracji budowy tamy Merowe, który mógłby przekazać uwagi i wnioski na przyszłość poczynione z punktu widzenia inwestora.

W ostatnich podrozdziałach wprowadzenia Autor omawia wyczerpująco zastosowane metody i strukturę pracy, natomiast zbędny jest tutaj (lub źle zatytułowany) podrozdział **1.6 pt. „Wyniki naukowe akcji ratunkowych”**. W rzeczywistości te dziewięć akapitów dotyczy jedynie wysiedlenia i zmian klimatu, przy czym znalazło się tutaj dość niefortunne sformułowanie w brzmieniu: *...sudańskie materiały archeologiczne zostały podzielone między różne międzynarodowe zespoły (misje) w uznaniu ich pomocy w akcji ratunkowej*. Mogłoby to sugerować Czytelnikowi, że wszystkie odkryte zabytki (?) zostały podzielone między zagraniczne misje, co oczywiście jest nieprawdą, a i sam Autor w dalszej części pracy podaje już poprawne informacje o podziale zabytków pomiędzy misjami zagranicznymi i National Corporation for Antiquities and Museums (NCAM), niemniej to sformułowanie powinno zostać doprecyzowane lub usunięte.

Z zainteresowaniem przeczytałem **Drugi rozdział pracy** zatytułowany „Historia badań archeologicznych w Sudanie”, który nie tylko omawia tło historyczne odkryć i badań, ale również porusza problematykę związaną z dokumentacją i rejestracją zabytków, a także z budowaniem świadomości społecznej dziedzictwa archeologicznego. Oprócz rzetelnie przedstawionej roli zarówno podróżników i kronikarzy arabskich często mało znanych Europejczykom, jak i europejskich podróżników przy odkrywaniu dla świata sudańskich terenów i starożytności, znajdziemy tu również doskonale nakreśloną charakterystykę historii archeologii tego regionu w okresie brytyjskiej kolonizacji w Sudanie w latach 1899 – 1956, a także przegląd początków działalności archeologicznej już w niepodległym Sudanie. Do listy najwcześniejszych eksploratorów Sudanu w czasach nowożytnych obok Charlesa Ponceta, który odwiedził Sudan w latach 1698 – 1700, można by dopisać jeszcze niemieckiego misjonarza i podróżnika Teodora Krumpa podróżującego przez Sudan w latach 1700 – 1703, któremu zawdzięczamy m.in. dokładny opis Królestwa Sennar, Dongoli, pustyni Bayuda a także szlaków handlowych i handlu niewolnikami. Ten handel znał z autopsji, jako że we

wrześniu 1702 roku dołączył do karawany liczącej 2500 wielbłądów, gdzie głównym towarem handlowym byli właśnie niewolnicy. (Spaulding, J. (ed.). 1974. *T. Krump, The Sudanese Travels of Theodoro Krump*). W dalszej części rozdziału wyczerpująco jest opisana zarówno koncepcja jak i strategie zarządzania dziedzictwem archeologicznym, podjęte przez administrację Sudańskiej Służby Starożytności po odzyskaniu niepodległości. Ta część pracy ma duży potencjał. Z jednej strony będzie doskonałym skryptem dla studentów, z drugiej zaś w wersji spopularyzowanej, może stać się ciekawą lekturą dla tych mieszkańców Sudanu, którym bliska jest ich nubijska tożsamość.

Rozdział 3 - to szczegółowe omówienie kwestii związanych z ustawodawstwem dotyczącym zarządzania dziedzictwem narodowym Sudanu, gdzie Autor analizuje zapisy rozporządzeń o zabytkach wydanych w 1905 i 1952 roku. W dalszej części przedstawiono zarządzanie dziedzictwem archeologicznym w niepodległym Sudanie, poprawki do rozporządzenia o zabytkach z 1952 roku, aktualne zapisy tego prawa z roku 1999, a także propozycje nowego rozporządzenia o zabytkach z roku 2016. Propozycje te miały na celu m.in. dostosowanie obowiązujących przepisów do zapisów prawa międzynarodowego i bardziej zaawansowanych regulacji w dziedzinie ochrony i zarządzania dziedzictwem archeologicznym. Poruszały też kwestię zabytków podwodnych nie uregulowane we wcześniejszych przepisach. Jednakże nie zostały one uchwalone, a więc nadal aktualne jest rozporządzenie z 1999 roku. W podsumowaniu Autor konkluduje, iż niezależnie od powyższego, przepisy tego rozporządzenia, bardziej niż poprzednie sprzyjają skutecznej ochronie dziedzictwa archeologicznego, poprzez ustanowienie nadrzędnej roli państwa reprezentowanego w tej sferze przez NCAM. Podkreśla także zmianę w podejściu do relacji lokalna społeczność - a zabytki, jaka dokonała się poprzez tworzenie nowych instytucji jak muzea regionalne czy regionalni inspektorzy zabytków. Pozytywnie również ocenia zapis, iż projekt rozwojowy może zostać rozpoczęty dopiero po zakończeniu badań archeologicznych (Załącznik 3; Artykuł 10-B), ponieważ w tej sprawie prawo stosuje się do zaleceń Konwencji z La Valletta.

W liczącym ponad 100 stron **Rozdziale 4**, Autor podjął próbę identyfikacji i oceny procedur przyjętych w zarządzaniu archeologicznymi akcjami ratowniczymi tak podczas Kampanii Nubijskiej jak i projektu MDASP. Szczegółowo zostały omówione uwarunkowania polityczne, organizacyjne, prawne i finansowe związane z organizacją prac archeologicznych a także współpraca z UNESCO. Omówione też zostały metody badań i problemy związane z

gromadzeniem i przechowywaniem materiałów, przy czym Autor słusznie podkreśla aspekt motywacyjny prawa z 1952 roku, które dopuszczało podział zabytków pomiędzy misje zagraniczne, a stronę sudańską z wyłączeniem z tego znalezisk o charakterze unikatowym. Skutkowało to nowym podejściem do oceny dziedzictwa archeologicznego Nubii, nie tylko jako narodowego, ale także jako części dziedzictwa kulturowego całej ludzkości.

W aspekcie społecznym, nowatorskim dla Sudanu wydarzeniem, było ustanowienie w roku 1960 święta pod nazwą Dzień Archeologii oraz szeroko rozwinięta kampania reklamująca ratowanie zabytków archeologicznych, a także zaangażowanie wielu organizacji społecznych i instytucji edukacyjnych. Autor doskonale porusza się w gąszczu ówczesnych przepisów międzynarodowych, egipskich jak i sudańskich. Po raz kolejny też podkreśla ogromne znaczenie zapisów dotyczących możliwości podziału zabytków jakie najpierw wprowadzono w Egipcie, mając na uwadze, że finanse przeznaczane przez misje zagraniczne na ratownicze badania archeologiczne w znacznym stopniu zależały od składek organów zarządzających muzeami i podobnymi instytucjami, które chciały wzbogacić swoje zbiory. Szczegółowo omówił też działania przygotowawcze do kampanii ratowniczej podkreślając ogromne znaczenie fotograficznej dokumentacji lotniczej w procesie analizowania zasobów archeologicznych a także wprowadzone wówczas nowe standardy badań archeologicznych i wyniki badań na obszarach poszczególnych koncesji.

Ponieważ pierwotnie większość badań prowadzono na cmentarzyskach doprowadziło to do refleksji, że „znacznie więcej dowiedziano się o tym, jak umierali wczesnonubijscy mieszkańcy, niż o tym, jak żyli”, a w następstwie do skupienia większej uwagi na stanowiskach o charakterze osadniczym. Cenna jest analiza różnych aspektów badań w zestawieniu „Zalecenia a Praktyka” w odniesieniu do badań terenowych, dokumentacji, publikacji itp. Metoda wykopaliskowa jest metodą niszczącą, a jak mawiał śp. Profesor Leszek Kajzer: „Praca archeologia jest jak praca chirurga, a w obu tych przypadkach ich błędy kryje ziemia”. W tym kontekście w pełni popieram postulowane przez Autora zastosowanie technik teledetekcyjnych pozwalających na pozyskanie dokładnych danych 3D dla obiektów archeologicznych. Dane przestrzenne mogą być następnie osadzone w środowisku GIS, co umożliwi ich dalsze przetwarzanie oraz archiwizację. Ten sposób dokumentowania jest też bardziej obiektywny, dokładniejszy i bardziej efektywny aniżeli tradycyjnie sporządzana dokumentacja rysunkowa.

Instruktywny jest opis procesu przenoszenia obiektów architektonicznych tj. świątyni Ramzesa II z Akszy, świątynia Hatszepsut z Buhen, świątyni Chnuma z Semna East –

Kumma oraz świątyni Dedwena i Sesostrisa III z Semna West. Obiekty te zostały zrekonstruowane w ogrodach Muzeum Narodowego w Chartumie. W wyniku prac polskich uczonych uratowano też wówczas 169 malowideł z Faras i jest to największa kolekcja średniowiecznego malarstwa nubijskiego o ogromnej wartości artystycznej, która została podzielona pomiędzy muzea w Chartumie i Warszawie.

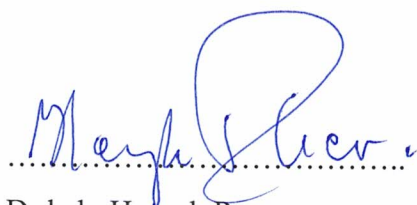
Znacząca część Rozdziału 4 została poświęcona akcji ratowniczej związanej z budową tamy Merowe (MDASP). Autor szczegółowo przeanalizował działania poszczególnych misji skupiając się na specyfice poszczególnych obszarów i innych uwarunkowaniach mających wpływ na ostateczne rezultaty badań. W szczególności Autor słusznie podkreśla problemy związane z konserwacją i przechowywaniem materiału zabytkowego, bo nie powinno być tak że cyt: „Muzea są cmentarzem wykopalisk” – to powinny być sanktuaria, gdzie zabytki otrzymują swoje drugie życie. Rozdział kończy zestawienie pozytywów i negatywnych stron obydwu kampanii co jest punktem wyjścia dla Autora do rozważań pojętych w **Rozdziale 5**.

W tej części pracy Autor koncentruje się na wnioskach wyciągniętych z Kampanii Nubijskiej oraz MDASP, aby zaproponować nowe, optymalne rozwiązania dla zarządzania dziedzictwem archeologicznym Sudanu w tym na przedstawienie nowego zestawu procedur ze szczególnym uwzględnieniem przepisów krajowych i konwencji międzynarodowych, procesu przygotowanie dużych projektów, projektów w toku i działań poprojektowych, ale także znaczenia świadomości społecznej dla osiągnięcia ostatecznego sukcesu. To ostatnie jest nowatorskim podejściem na gruncie sudańskiej archeologii a jego prekursorami w Sudanie są m.in. Dr Mariusz Drzewiecki, Dr hab. Artur Obłuski czy Dr Tomomi Fushyia, którym zawdzięczamy nie tylko konkretne działania na tym polu, ale również stworzenie podbudowy merytorycznej do tych działań w postaci odpowiednich publikacji. Zgodzić się należy ze stwierdzeniem Autora, iż „relacje między archeologią, dziedzictwem i opinią publiczną stały się odrębną i niezależną dyscypliną”. Oczywiście jest ogromne znaczenie przepisów prawnych, których zadaniem jest „wymuszenie” odpowiedniego finansowania ochrony dziedzictwa archeologicznego. Bez tego zawsze aktualne będzie powiedzenie, że: Ustawa weszła w życie – ale życie toczy się dalej!

Ostatni rozdział 6 pt. Uwagi końcowe zawiera wnioski na przyszłość, które mogą pomóc w uniknięciu powtórzenia zdefiniowanych błędów a jednocześnie wzmocnić działania ocenione jako pozytywne aspekty zarówno kampanii Nubijskiej jak i MDASP.

Na koniec pragnę podkreślić, iż spostrzeżenia, uwagi dyskusyjne i czasem krytyczne, które nasunęła mi lektura tekstu nie podważają wartości recenzowanej rozprawy i nie mają wpływu na jej pozytywną ocenę. Zostały wyartykułowane głównie po to, aby mogły służyć przy późniejszym redagowaniu tekstu do druku. Praca jest nowatorska, erudycyjna, bardzo logicznie skonstruowana, oparta na solidnej podstawie źródłowej i ze względu na znaczący wkład w ochronę dziedzictwa narodowego Sudanu zasługuje moim zdaniem na wyróżnienie.

W konkluzji stwierdzam, że recenzowana rozprawa spełnia wymogi stawiane pracy doktorskiej i wnoszę o dopuszczenie Mgr. Elmontaser D. M. E Elmoubark do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Dr hab. Henryk Paner

VIDI DECANUS



DZIEKAN
Wydziału Archeologii
prof. dr hab. Andrzej Michałowski